

Protesty przeciwko umowie handlowej TPPA

17 sierpnia 2015

Tysiące demonstrantów wyszło na ulice miast Nowej Zelandii w proteście przeciwko kontrowersyjnemu paktowi handlowemu zwanemu Trans Pacific Partnership Agreement (TPPA). Dodatkowe oddziały policji wezwane zostały pod parlament gdzie demonstranci sforsowali bariery oddzielające ich od budynku. Około pięcioletnia demonstracja miała miejsce w Auckland. Demonstranci wzywali rząd do odstąpienia od udziału ich kraju w pakcie. Na transparentach wypisane były hasła przeciwko dyktatowi korporacji. Demonstracja miała miejsce także przed budynkiem konsulatu USA.

W protestach wzięły udział opozycyjne partie polityczne oraz związki zawodowe. Demonstracje miały miejsce w 21 miastach na terenie kraju. Kontrowersyjna umowa handlowa ma obejmować USA i 11 innych krajów Azji i Pacyfiku: Australię, Nową Zelandię, Kanadę, Chile, Japonię, Malezję, Meksyk, Singapur, Peru, Wietnam i Brunei. Ma ona na celu zwiększenie inwestycji wielkiego biznesu w regionie poprzez nieskrępowaną wymianę handlową.

Przeciwnicy umowy wskazują na tajemnicę w jakiej prowadzone są dotyczące jej rozmowy. Mówią także o zagrożeniu suwerenności kraju poprzez ogromny wpływ korporacji i możliwość omijania wielu przepisów prawa. Demonstranci domagali się także publicznego wglądu do dokumentu. Początkiem tego miesiąca na Hawajach miały miejsce czterodniowe rozmowy dotyczące umowy, jednak nie udało się dojść do porozumienia w kwestii jej ostatecznego kształtu. Premier Nowej Zelandii John Key powiedział, że spodziewa się zakończenia rozmów do końca roku.

Na podstawie: RT.com

Źródło: Autonom.pl